

Michał WOJEWODA*

MAŁŻEŃSTWA JEDNOPŁCIOWE I ZWIĄZKI PARTNERSKIE W POLSKIM REJESTRZE STANU CYWILNEGO?

(Streszczenie)

Polskie prawo rodzinne nie przewiduje małżeństw osób jednej płci ani też związków partnerskich. Mimo to rosnąca liczba podmiotów, które są objęte polskim systemem rejestracji stanu cywilnego (głównie obywateli polskich), zawiera takie związki za granicą. Artykuł jest poświęcony przedstawieniu argumentów przemawiających za ujawnianiem informacji o małżeństwach jedнопłciowych i związkach partnerskich w polskim rejestrze stanu cywilnego. Mechanizmem prawnym, który – zdaniem autora – powinien być w tym zakresie wykorzystany, jest przypisek umieszczany na podstawie art. 25 ust. 1 Prawa o aktach stanu cywilnego z 2014 r. przy akcie urodzenia osoby pozostającej w określonym związku.

Ponadto autor wywodzi, że zakaz bigamii przewidziany w art. 13 §1 polskiego Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego winien być stosowany w drodze analogii także w odniesieniu do instytucjonalnych związków prawnorodzinnych nieznanych prawu polskiemu zawsze wtedy, gdy zakaz taki wynika z prawa właściwego dla danego związku.

Słowa kluczowe: związki partnerskie; małżeństwa jedнопłciowe; rejestr stanu cywilnego; przypiski przy aktach stanu cywilnego; zakaz bigamii

1. Wstęp

Temat niniejszego opracowania został świadomie sformułowany w formie pytania, które ma prowokacyjny charakter. Jak bowiem wiadomo, prawo polskie nie zna małżeństw osób jednej płci ani też związków partnerskich, niezależnie czy hetero- czy homoseksualnych. Brzmienie art. 18 Konstytucji RP z 1997 r.¹ podobnie jak treść art. 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z 1964 r.² nakazują

* Dr hab., Uniwersytet Łódzki, Wydział Prawa i Administracji, Katedra Prawa Cywilnego, Zakład Międzynarodowego Obrotu Cywilnego; e-mail: michalw@uni.lodz.pl

¹ Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483 ze zm.

² Tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 2082 ze zm. [dalej: k.r.o.].

przyjąć wniosek, że fundamentem, na którym wspiera się polski system prawa rodzinnego, jest monogamiczne małżeństwo, rozumiane jako związek mężczyzny i kobiety³. Powołane przepisy dowodzą jednocześnie, że ustawodawca polski pozostaje przy tradycyjnym modelu małżeństwa i rodziny, nie ulegając „nowoczesnym” trendom, które doprowadziły do daleko idących przeobrażeń prawa rodzinnego w wielu państwach Europy i świata. Nic też nie wskazuje, aby przyjęty w Polsce normatywny wzorzec rodziny miał się w najbliższych latach zmienić. Już choćby z tego względu niniejsza wypowiedź nie będzie zawierać propozycji *de lege ferenda*. Przeciwnie, celem autora jest przeprowadzenie dogmatycznej, funkcjonalnej oraz teleologicznej analizy obecnie obowiązujących przepisów prawa polskiego w celu ustalenia – *de lege lata* – czy związki nieuregulowane w naszym porządku prawnym, a coraz powszechniej występujące za granicą mogą być odnotowywane w polskim rejestrze stanu cywilnego.

Już na wstępie należy powiedzieć, że problematyka poruszana w niniejszym artykule ma charakter interdyscyplinarny i dotyczy zagadnień z pogranicza prawa prywatnego i publicznego. Analizowane problemy znajdują się na styku prawa cywilnego (rodzinnego), administracyjnego oraz prawa prywatnego międzynarodowego. Bezpośrednie tło normatywne dla prowadzonych rozważań będzie przy tym stanowić aktualnie obowiązująca krajowa regulacja dotycząca rejestracji stanu cywilnego w Polsce, to jest ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego⁴.

2. Nowe konstrukcje prawnorodzinne w obcych systemach normatywnych

Zasygnalizowano już, że współczesne prawo rodzinne wielu państw dopuszcza nowe typy instytucjonalnych relacji, które nie były wcześniej uregulowane w prawie pozytywnym. Chodzi w szczególności o małżeństwa homoseksualne oraz o różnego rodzaju związki partnerskie⁵, które – zgodnie z prawem, któremu

³ Odrębną kwestią jest pytanie, czy w świetle powołanych regulacji możliwe jest wprowadzenie do prawa polskiego jakiegokolwiek nowej postaci instytucjonalnego związku prawnorodzinnego. Wśród wypowiedzi doktryny na ten temat zob. np. **E. Łętowska**, *Instytucjonalizacja związków partnerskich a Konstytucja RP z 1997 r.*, PiP 2013/6, s. 15 i n. oraz **Z. Strus**, *Znaczenie artykułu 18 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Paestra 2014/9, s. 233 i n. Por. także niedawne wypowiedzi publiczne prof. Ewy Łętowskiej, <http://www.pap.pl/z-zycia-pap/news,403851,prof-letowska-nie-trzeba-zmieniac-konstytucji-by-wprowadzic-malzenstwa-jednoplciowe.html>; stan na 25.01.2017 r.

⁴ Dz.U. 2014, poz. 1741 [dalej: p.a.s.c.].

⁵ O ile instytucja małżeństwa jednopłciowego – w systemach prawnych, które taki związek dopuszczają – jest zwykle wiernym odwzorowaniem tradycyjnej konstrukcji heteroseksualnego

podlegają – wpływają na stan cywilny osoby fizycznej. Pierwsze tego rodzaju konstrukcje pojawiły się w Europie w ostatnich dekadach XX w. Mimo licznych kontrowersji, jakie od początku wzbudza ta kwestia, należy mieć świadomość, że większość państw europejskich (w tym większość członków Unii Europejskiej) dopuszcza aktualnie przynajmniej jedną instytucjonalną formę związku, inną od tradycyjnego małżeństwa heteroseksualnego⁶. Także poza Europą konstrukcje te zyskują na popularności. Wystarczy tu wspomnieć o przełomowym orzeczeniu Sądu Najwyższego USA w sprawie *Obergefell vs. Hodges*⁷ z 26 czerwca 2015 r., w którym – z powołaniem się na 14 poprawkę Konstytucji Stanów Zjednoczonych – zostało potwierdzone konstytucyjne prawo jednostki do zawarcia małżeństwa jedнопłciowego, a także obowiązek uznawania takich małżeństw na całym terytorium USA.

Pozostając na gruncie europejskim i odnosząc się do aktualnej sytuacji na naszym kontynencie, można zaobserwować pewien fenomen. Jak wiadomo Europa stanowiła zawsze stosunkowo homogeniczny obszar, którego kulturę, obyczajowość i życie społeczne przez całe stulecia kształtowała wspólna tradycja chrześcijańska. Tymczasem na przełomie XX i XXI w. w państwach europejskich zaczęły się zaznaczać bezprecedensowe różnice i to właśnie na gruncie prawa rodzinnego. Tradycyjny, konserwatywny model rodziny coraz częściej konkuruje dziś z modelem liberalnym. Dotyczy to przy tym nie tylko nowych postaci instytucjonalnych związków, o których była mowa, ale także innych jeszcze instytucji prawa rodzinnego np. przysposobienia⁸. Szanując prawo każdego z suwerennych państw do kształtowania swej polityki rodzinnej oraz do

małżeństwa, o tyle brak jest jednego uniwersalnego modelu związku partnerskiego. Przyjmowane są rozmaite rozwiązania co do przesłanek i skutków zawarcia takiego związku, a nawet co do kręgu podmiotów, które mogą w nim pozostawać. Przykładowo w Niemczech, związki partnerskie (*Eingetragene Lebenspartnerschaft*) mogą zawierać tylko pary homoseksualne – jest to konstrukcja stanowiąca namiastkę małżeństwa, którego pary takie zawrzeć nie mogą. Z kolei funkcjonujący we Francji PACS (*pacte civil de solidarité*) jest konstrukcją dostępną w równej mierze dla związków jedнопłciowych i heteroseksualnych, jednak jego skutki są istotnie ograniczone w porównaniu do małżeństwa, które w prawie francuskim jest dostępne zarówno dla par hetero-, jak i homoseksualnych.

⁶ Zob. zestawienie na stronie https://en.wikipedia.org/wiki/Recognition_of_same-sex_unions_in_Europe; stan na 25.01.2017 r.

⁷ 576 US (2015).

⁸ Coraz częściej dopuszczane są przypadki adopcji przez instytucjonalne związki homoseksualne, a także przez pary pozostające w nieformalnych relacjach, przez co przysposobienie odchodzi od tradycyjnej zasady *adoptio naturam imitatur*, konsekwentnie bronięcej przez polskiego ustawodawcę, por. **R. Zegadło**, w: **J. Wierciński** (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, wyd. elektr. LexisNexis 2014, uwagi do art. 115 k.r.o.

przyjmowania własnego normatywnego wzorca małżeństwa i rodziny, należy dostrzec, że istniejąca sytuacja jest źródłem istotnych problemów transgranicznych. Migracje społeczne, łatwość przemieszczania się i osiedlania na terytorium europejskim powodują, że określone relacje nawiązane w jednym państwie coraz częściej stają się przedmiotem oceny z punktu widzenia przepisów obowiązujących na innym terytorium państwowym. Przy braku zgodności „konkurujących” systemów prawnych rodzą się trudne pytania, dotyczące m.in. możliwości (lub obowiązku) uznawania obcych konstrukcji, a także zakresu ich eksterytorialnej skuteczności. Należy przy tym pamiętać, że zasygnalizowane problemy dotyczą nie tylko tak wrażliwych kwestii jak związki homoseksualne, ale także innych elementów stanu cywilnego, jak choćby imię i nazwisko⁹. Z góry należy powiedzieć, że w rozważanej sferze stosunków nie do końca sprawdza się tradycyjny sposób rozstrzygnięcia kolizji praw, odwołujący się do norm prawa prywatnego międzynarodowego, których zadaniem jest wskazanie systemu właściwego dla oceny danej sytuacji. Powołane podejście zawodzi choćby z tego względu, że w różnych państwach obowiązują różne reguły kolizyjne, które mogą wskazywać inne prawo właściwe dla oceny tej samej sprawy. W efekcie, w zależności od tego, w jakim kraju jest prowadzona analiza, jej końcowy rezultat może się różnić. Dlatego też coraz większe znaczenie zyskuje dziś alternatywna metoda tzw. uznawania zamkniętych stanów faktycznych, legalnie ukształtowanych pod rządami innego systemu¹⁰. W myśl tej metody, określone kwestie prawne, posiadające doniosłość międzynarodową, raz przesądzone pod rządami danego porządku prawnego (i najczęściej opisane w odpowiednim krajowym rejestrze) powinny uzyskać skuteczność i być uznawane także w stosunkach transgranicznych, bez potrzeby ich ponownej oceny w świetle prawa wskazanego normą kolizyjną takiego czy innego państwa¹¹. Koncepcja ta zakłada jednak dużą dozę zaufania

⁹ Problematyka uznawania imion i nazwisk szczególnie ciekawie przedstawia się w Unii Europejskiej, zob. **M. Taborowski**, *Swobodny przepływ osób w UE a nazwiska osób fizycznych – uwagi na tle orzecznictwa TS*, Europejski Przegląd Sądowy 2012/1, s. 22 i n.; por. także **M. Wojewoda**, *Międzynarodowe uznawanie imion i nazwisk*, *Metryka* 2015/1, s. 53 i n.

¹⁰ Zob. **M. Pazdan**, w: **M. Pazdan** (red.), *System prawa prywatnego*, t. 20A: *Prawo prywatne międzynarodowe*, Warszawa 2014, s. 23–24 oraz **M.A. Zachariasiewicz**, *Nowa ustawa o prawie prywatnym międzynarodowym a małżeństwa i związki osób tej samej płci*, *Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego* [dalej: *Prob.P.Pryw.Międz.*] 2012/11, s. 86 i n.

¹¹ Właśnie ze względu na potrzebę urzędowego udowodnienia treści podlegającego uznaniu stanu faktycznego, wspomniana metoda znajduje zastosowanie przede wszystkim w odniesieniu do osób prawnych zarejestrowanych za granicą, niektórych praw rzeczowych wpisanych do obcego rejestru czy właśnie związków małżeńskich lub partnerskich oraz relacji filiacyjnych czy imion i nazwisk objętych treścią zagranicznych ksiąg stanu cywilnego.

do obcych regulacji normatywnych¹² i w związku z tym jej wykorzystanie, także w Polsce, jest ograniczone¹³.

Całość problematyki tzw. międzynarodowego uznawania różnych elementów stanu cywilnego znacznie wykracza poza ramy niniejszego opracowania. Przedmiotem dalszych rozważań będzie drobny wycinek całego zagadnienia, dotyczący samego tylko odnotowywania w polskim rejestrze – bez przesądzania kwestii pełnego uznania – zmian stanu cywilnego będących następstwem zawarcia za granicą związku nieznanego prawu polskiemu. Kwestia ta ma coraz większe znaczenie praktyczne. Rośnie liczba osób ściśle powiązanych z Polską, które funkcjonują w rozmaitych zagranicznych związkach innych niż heteroseksualne małżeństwo. Bardzo często są to obywatele naszego kraju, którzy zdecydowali się na to, by za granicą zawrzeć związek, jakiego zawarcie na terenie RP nie byłoby możliwe. Może to być związek z cudzoziemcem lub z innym obywatelem polskim. Należy bowiem wiedzieć, że obcy ustawodawcy nie ograniczają zwykle dostępu do rozważanych tu instytucji przez kryterium obywatelstwa. Niekiedy tylko pojawia się wymóg zamieszkiwania na danym terytorium przez co najmniej jedną z osób zawierających związek¹⁴. W efekcie, w ramach różnych instytucjo-

¹² Zasygnalizowana koncepcja swój najpełniejszy bodaj wyraz znalazła we współczesnym prawie holenderskim. Wśród krajowych przepisów kolizyjnych, skodyfikowanych w 2011 r. w księdze 10 (dodanej do holenderskiego kodeksu cywilnego z 1992 r.) znalazł się art. 9 pozwalający na przyznanie stanowi faktycznemu, który podlega prawu właściwemu wskazanemu przez przepisy kolizyjne innego państwa, tych samych skutków prawnych na terytorium Holandii, nawet wbrew prawu właściwemu według holenderskich przepisów kolizyjnych, jeśli nieprzyznanie tych skutków prawnych stanowiłoby rażące naruszenie uzasadnionych oczekiwań stron lub pewności prawa, zob. **A. Kozioł**, *O unormowaniu holenderskiego prawa prywatnego międzynarodowego*, *Prob.P.Pryw.Międz.* 2012/11, s. 150–151.

¹³ Warto odnotować, że nie powiodła się próba wprowadzenia zasady pełnego uznawania – na całym terytorium unijnym – aktów stanu cywilnego sporządzonych w poszczególnych państwach członkowskich, co sugerowano w Zielonej Księdze Komisji Europejskiej, *Ograniczenie formalności administracyjnych w stosunku do obywateli – swobodny przepływ dokumentów urzędowych i uznawanie skutków powodowanych przez akty stanu cywilnego*, COM (2010) 747 wersja ostateczna. Dyskusja w tym względzie doprowadziła jednak do wydania rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1191 z dnia 6 lipca 2016 r. w sprawie promowania swobodnego przepływu obywateli poprzez uproszczenie wymogów dotyczących przedkładania określonych dokumentów urzędowych w Unii Europejskiej i zmieniające rozporządzenie (UE) nr 1024/2012, *Dz. Urz. UE L 200 z 26.7.2016 r.*, s. 1 i n. Powołane rozporządzenie – które zgodnie z jego art. 27 ust. 2 będzie stosowane od dnia 19 lutego 2019 r. – daje podstawy do swobodnego obiegu dokumentów urzędów w państwach unijnych, z zagwarantowaniem ich mocy dowodowej, zwolnieniem z legalizacji oraz ułatwieniami dotyczącymi tłumaczeń.

¹⁴ Przeglądu rozwiązań obowiązujących w poszczególnych państwach europejskich, wraz ze wskazaniem dokumentów, jakie cudzoziemcy powinni przedłożyć w celu zawarcia określonego

nalnych relacji, nieznanymi prawu polskiemu funkcjonuje coraz większa grupa osób objętych naszym systemem rejestracji stanu cywilnego (w praktyce posiadających polski akt urodzenia). W tych okolicznościach, pytanie o możliwość odnotowania w Polsce dokonanej za granicą zmiany stanu cywilnego – tak jak dzieje się to np. w przypadku heteroseksualnego małżeństwa zawartego w innym państwie¹⁵ – nie jest wcale pytaniem teoretycznym.

Zastanawiając się nad właściwą reakcją na brak kompatybilności systemów prawa rodzinnego poszczególnych państw, który ujawnia się m.in. w odniesieniu do instytucji małżeństwa, należy w pierwszej kolejności przypomnieć, że różnice między porządkami prawnymi są czymś naturalnym. Pozostaje odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób łagodzić skutki tych różnic. Współczesnego prawnika, który z problemami transgranicznymi styka się znacznie częściej niż poprzednie pokolenia jurystów, powinna cechować – jak się wydaje – odpowiednia otwartość na rozwiązania występujące w innych systemach prawnych. Otwartość ta nie musi przy tym oznaczać pełnej akceptacji obcych rozwiązań. Chodzi o to, by okoliczność, że określona instytucja nie występuje w prawie własnym, nie powodowała zamykania oczu na jej funkcjonowanie gdzie indziej. W przypadku związków nieznanymi prawu polskiemu, takie zamykanie oczu lub nawet otwarta negacja zagranicznych konstrukcji może rodzić negatywne skutki i to na kilku płaszczyznach. Po pierwsze może prowadzić do błędnej oceny statusu prawnego osób, które zmieniły swój stan cywilny, zawierając (legalnie) określony związek za granicą. Po wtóre, całkowite pomijanie zdarzeń prawnych mających miejsce pod rządami innego prawa może negatywnie rzutować na współpracę z państwami, o których regulacje chodzi. Kwestie te zostaną rozwinięte w dalszej części rozważań.

3. Rejestr stanu cywilnego – jego charakter i znaczenie

Na pytanie, jak z polskiej perspektywy postrzegać stan cywilny osób, które zawarły za granicą związek nieznanymi prawu polskiemu, i jakie skutki prawne przyznać w Polsce takim związkom, nie ma prostej odpowiedzi. Kwestia wyma-

związku, dokonują **P. Knut**, **A. Kwaśniewska** oraz **J. Lendzion** w publikacji wydanej przez Kampanię Przeciwko Homofobii, *Związki osób tej samej płci w Europie*, Warszawa 2015, http://www.kph.org.pl/publikacje/KPH_Przewodnik.pdf; stan na 25.01.2017 r.

¹⁵ Nie budzi wątpliwości, że zagraniczny akt (heteroseksualnego) małżeństwa co do zasady może być przeniesiony do polskiego rejestru w drodze tzw. transkrypcji (art. 104 i n. p.a.s.c.). Na temat możliwości transkrypcji dokumentów stanu cywilnego dotyczących związków nieznanymi prawu polskiemu zob. pkt 4.1 poniżej.

gałaby pogłębionej analizy w kontekście poszczególnych regulacji prawa polskiego, odnoszących się (potencjalnie) do określonego związku. Na taką analizę brak tu miejsca. Przedmiotem dalszych wywodów będzie próba odpowiedzi na pozornie mniej kłopotliwe pytanie i przesądzenie, czy w polskim rejestrze stanu cywilnego mogłaby się pojawić sama choćby informacja o obcym małżeństwie jedнопłciowym lub związku partnerskim.

Już w tym miejscu należy powiedzieć, że, w przekonaniu autora, wszelkie typy relacji rodzinoprawnych, wpływające – zgodnie z prawem dla nich właściwym – na stan cywilny jednostki objętej polskim systemem rejestracji, powinny być w tym systemie należycie odnotowane. Nie ma przy tym znaczenia, czy są to konstrukcje znane prawu polskiemu, czy też nie. Dalsze szczegółowe wywody będą poświęcone uzasadnieniu tego stanowiska i ustaleniu – w kontekście obowiązujących w Polsce przepisów – w jaki sposób odpowiednie informacje powinny trafić do rejestru stanu cywilnego.

Przygotowując grunt do dalszej dyskusji, należy jeszcze dokonać kilku uwag porządkujących, dotyczących samej rejestracji stanu cywilnego. W Polsce od dnia 1 marca 2015 r. problematykę tę reguluje ustawa z 28 listopada 2014 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego, która zastąpiła poprzedni akt prawny o tej samej nazwie, pochodzący z 29 września 1986 r.¹⁶ Na mocy nowej ustawy rejestracja stanu cywilnego dokonuje się w sposób nowoczesny. Został utworzony ogólnokrajowy rejestr stanu cywilnego, prowadzony w systemie teleinformatycznym¹⁷. To w nim są odnotowywane – w formie aktów urodzenia, małżeństwa i zgonu – najważniejsze zdarzenia wpływające na stan cywilny jednostki. Centralnej rejestracji podlegają przede wszystkim zdarzenia mające miejsce po wejściu w życie ustawy z 2014 r. Z czasem jednak nowy rejestr ma całkowicie zastąpić dotychczasowy system papierowych ksiąg stanu cywilnego. Zgodnie bowiem z przepisami przejściowymi, akty stanu cywilnego sporządzone na podstawie wcześniejszych regulacji mają być konsekwentnie przenoszone do rejestru elektronicznego¹⁸.

Nowa ustawa po raz pierwszy definiuje też stan cywilny, wskazując, że jest to „sytuacja prawna osoby wyrażona przez cechy indywidualizujące osobę, kształtowana przez zdarzenia naturalne, czynności prawne lub orzeczenia sądów, lub decyzje organów, stwierdzona w akcie stanu cywilnego” (art. 2 ust. 1 p.a.s.c.). Jak przekonuje przywołana definicja, ustawodawca poparł szerokie ujęcie sta-

¹⁶ Ustawa z dnia 29 września 1986 r. Prawo o aktach stanu cywilnego, Dz.U. z 1986 r., nr 36, poz. 180 ze zm.

¹⁷ Zob. art. 5 p.a.s.c.

¹⁸ Zob. art. 124 i n. p.a.s.c.

nu cywilnego, obejmując tym pojęciem wszelkie podlegające rejestracji cechy indywidualizujące osobę, a zatem zarówno stan rodzinny (czyli pochodzenie od określonych rodziców oraz pozostawanie w związku małżeńskim), jak i stan osobisty, w ramach którego jednostkę charakteryzują także imię i nazwisko, wiek czy płeć¹⁹. Tylko jednym z aspektów analizowanego pojęcia jest zatem stan cywilny rozumiany jako „sytuacja osoby w odniesieniu do małżeństwa”. To ostatnie określenie powszechnie funkcjonuje jednak w języku potocznym. Co więcej, takie uproszczone ujęcie stanu cywilnego pojawia się w kilku przepisach ustawy z 2014 r.²⁰, co upoważnia do posługiwania się nim również w ramach niniejszej wypowiedzi.

Ostatnią kwestią, o której należy wspomnieć w ramach uwag wstępnych, jest zasada niepodzielności stanu cywilnego. Jest ona powszechnie przyjmowana na gruncie kolejnych, obowiązujących w Polsce regulacji, dotyczących rejestracji stanu cywilnego²¹. Zasada ta sprowadza się do stwierdzenia, że każdy człowiek może mieć w danej chwili tylko jeden stan cywilny (w szerokim rozumieniu tego słowa), jednakowo określony we wszystkich sferach stosunków. Przykładowo zatem, mężczyzna nie może być uznawany za żonatego tylko w pewnych sytuacjach lub tylko wobec niektórych osób, podczas gdy w innych relacjach miałby oficjalnie status osoby stanu wolnego. Podobnie dziecko nie może być traktowane jako pochodzące z małżeństwa, a jednocześnie mieć ojca na podstawie uznania. Nie można też być uważanym raz za mężczyznę, a innym razem za kobietę – w zależności od sytuacji i typu stosunków.

Zasada niepodzielności stanu cywilnego jest jednak formułowana przede wszystkim w odniesieniu do sytuacji prawnej jednostki w ramach jednego porządku prawnego. Czy można natomiast mówić o jej obowiązywaniu w kontekście międzynarodowym? Problem ujawnia się z całą ostrością, gdy dochodzi do zderzenia niekompatybilnych przepisów krajowych, regulujących poszczególne elementy stanu cywilnego jednostki. Jednym z typowych przykładów jest właśnie ocena pozycji jednostki w odniesieniu do małżeństwa. Z góry trzeba powiedzieć, że w tym przypadku zasada niepodzielności stanu cywilnego może doznawać pewnych wyjątków. Zdarzenia wpływające, zgodnie z określonym prawem wewnętrznym, na stan cywilny osoby fizycznej nie zawsze zostaną tak samo potraktowane za granicą. Rezultatem takiej sytuacji są tzw. relacje niezupełne

¹⁹ Więcej na temat pojęcia stanu cywilnego w ustawie z 2014 r., zob. **M. Wojewoda**, *Kilka uwag o definicji „stanu cywilnego” w nowej ustawie – Prawo o aktach stanu cywilnego*, *Metryka* 2014/2, s. 17 i n.

²⁰ Zob. art. 29 ust. 2 oraz art. 49 ust. 2 p.a.s.c.

²¹ Zamiast wielu, zob. **M. Wojewoda**, *Kilka uwag...*, s. 30–31 i powołana tam literatura.

(kulejące), które będąc w pełni skuteczne w jednym państwie, w innym zostają całkowicie zanegowane albo też odmawia im się skuteczności w określonym zakresie. Dla przykładu, rozwód orzeczony w państwie X może nie podlegać uznaniu w innych państwach ze względu na określone przesłanki negatywne, wynikające z obcych przepisów. W efekcie ta sama osoba – prawomocnie rozwiedziona na jednym terytorium państwowym, gdzie indziej może być urzędowo traktowana jako pozostająca w małżeństwie.

Zawarcie za granicą związku partnerskiego albo małżeństwa homoseksualnego może wywoływać podobne problemy. W rozważanej kwestii powinno się jednak konsekwentnie rozdzielać dwa niezależne zagadnienia. Z jednej strony chodzi o międzynarodowe uznanie i skuteczność danej konstrukcji, a z drugiej o samą możliwość odnotowania określonego faktu prawnego w obcym systemie rejestracyjnym. Kwestionowanie skuteczności danego związku na określonym terytorium²² nie musi przesądzać o braku potrzeby i możliwości jego ujawnienia w lokalnym rejestrze.

Patrząc z punktu widzenia prawa polskiego, nie ulega wątpliwości, że zasady funkcjonowania rejestru stanu cywilnego przewidziane w ustawie z 2014 r. zostały ukształtowane z uwzględnieniem regulacji materialnoprawnych obowiązujących w RP. Głównym zadaniem rejestru jest przy tym prawidłowe oddanie sytuacji prawnej jednostki przede wszystkim w świetle przepisów krajowych. Jednak w przypadku osób objętych już polskim systemem rejestracyjnym oczywista wydaje się potrzeba uwzględnienia określonych zdarzeń, mających miejsce także za granicą i poddanych prawu obcemu. Prawo o aktach stanu cywilnego z 2014 r. przewiduje kilka różnych konstrukcji poświęconych rejestracji takich zagranicznych zdarzeń. Polska ustawa wykazuje w tym zakresie zaskakującą otwartość, u której źródeł leży – jak się zdaje – słuszne założenie, że zamknięcie się na problemy transgraniczne prowadziłyby do sztucznej izolacji systemu

²² Problematyka uznawania w Polsce skutków zagranicznych związków partnerskich i małżeństw jedнопłciowych budzi liczne kontrowersje. Wydaje się jednak, że nie można całkowicie zanegować skuteczności takich związków w Polsce, zwłaszcza gdy chodzi o ich konsekwencje majątkowe czy skutki związane z dziedziczeniem, por. **W. Popiolek**, w: **M. Pazdan** (red.), *System prawa prywatnego*, t. 20C: *Prawo prywatne międzynarodowe*, Warszawa 2015, s. 58. Czym innym jest natomiast możliwość korzystania z określonych ulg i przywilejów, jakie prawo polskie przyznaje osobom pozostającym w związku małżeńskim, które – co do zasady – będą ograniczone do małżonków w rozumieniu polskiego kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. W każdym jednak przypadku potrzebna jest dokładna analiza treści i celów danej regulacji, aby ustalić, czy dotyczy ona wyłącznie związków krajowych, czy także zagranicznych, por. **M.A. Zachariasiewicz**, *Nowa ustawa o prawie prywatnym międzynarodowym a małżeństwa i związki osób tej samej płci*, *Prob.P.Pryw.Międz.* 2012/11, s. 97.

krajowego. W dobie wzmożonych migracji społecznych, kiedy stosunki osobiste i rodzinne mają coraz częściej charakter międzynarodowy, a informacje z polskiego rejestru są – w różnej formie – regularnie wykorzystywane za granicą, izolacja taka nie ma racji bytu.

Pozostaje oczywiście pytanie, które ze zdarzeń transgranicznych należy brać pod uwagę i w jakim trybie je odnotowywać? O ile nikt nie kwestionuje możliwości ujawnienia w polskim rejestrze heteroseksualnego małżeństwa celebrowanego np. w Holandii i podlegającego prawu holenderskiemu, to czy tak samo należy podejść do zawartego w tym państwie związku partnerskiego lub małżeństwa homoseksualnego? Trzeba mieć świadomość, że w świetle prawa miejsca dokonania czynności każde z wymienionych zdarzeń wpływa na stan cywilny uczestniczących w nim osób. Różnica polega na tym, że tylko pierwsze z nich ma swój odpowiednik w polskim prawie rodzinnym. Z góry należy jednak powiedzieć, że nie powinno być przeszkód do odnotowania także pozostałych konstrukcji, mimo że pozostają one nieznane prawu polskiemu. Informacja o zawartym związku partnerskim lub jedнопłciowym małżeństwie tworzy niewątpliwie pełniejszy obraz sytuacji prawnej osoby, która ten związek zawarła, nie stanowiąc przy tym zagrożenia dla polskiego systemu rejestracji stanu cywilnego. Ewentualne obawy sceptyków powinny zostać złagodzone przez prezentowane poniżej argumenty.

Po pierwsze, pamiętajmy, że akty stanu cywilnego mają znaczenie jedynie deklaratywne i ich sporządzenie nie wywołuje bezpośrednich skutków prawnych. Umieszczenie określonych informacji w rejestrze stanu cywilnego nie kreuje nowej sytuacji prawnej. Po drugie, zauważmy, że brak jest podstaw, aby obecność w rejestrze takich czy innych danych odczytywać jako wyraz poparcia ustawodawcy dla poszczególnych konstrukcji normatywnych. Dla przykładu, wzmianka dodatkowa o orzeczonym przez sąd rozwodzie umieszczona w akcie małżeństwa sama przez się nie powoduje rozwiązania małżeństwa²³. Nie oznacza ona także, że prawo polskie popiera rozwody. Podobnie zatem, umieszczenie w polskim rejestrze informacji o zagranicznym związku partnerskim nie oznacza przyznania mu skutku na terytorium RP ani też nie świadczy o przychylności polskiego ustawodawcy wobec takich związków. Jest to jedynie urzędowa informacja o tym, że związek został zawarty zgodnie z prawem określonego państwa i że przynajmniej w państwie pochodzenia wywołuje on skutki prawne. Główny walor rejestru stanu cywilnego polega na tym, że zawarte w nim informacje mają znaczenie dowodowe. Jak sta-

²³ Rozwód wynika z konstytucyjnego orzeczenia sądowego. Wzmianka o rozwodzie wpisana bez odpowiedniej podstawy w postaci prawomocnego wyroku sądu sama przez się nie wywołuje żadnych skutków prawnych.

nowi art. 3 zd. 1 p.a.s.c. „akty stanu cywilnego stanowią wyłączny dowód zdarzeń w nich stwierdzonych”. To właśnie ten przepis przesądza, że ilekroć pojawia się potrzeba oficjalnego wykazania stanu cywilnego jednostki, tylekroć niezbędne jest przedstawienie aktu stanu cywilnego, który potwierdzi poszczególne okoliczności.

Skoro zatem – jak powiedziano – rejestr stanu cywilnego i zamieszczane w nim akty urodzenia, małżeństwa i zgonu mają przede wszystkim znaczenie dowodowe, to nie ma powodu, by prezentowane tam informacje ograniczać wyłącznie do takich, które wynikają ze zdarzeń wywołujących skutki według prawa polskiego. Nie należy wykluczać umieszczania w polskim rejestrze informacji na temat zagranicznych małżeństw homoseksualnych lub związków partnerskich, o ile według prawa dla nich właściwego wpływają na stan cywilny zainteresowanego. Choć wspomniane zdarzenia wydają się *prima facie* obojętne z punktu widzenia polskiego systemu prawnego, to z pewnością nie są obojętne dla samych zainteresowanych, skoro ich stan cywilny uległ zmianie według określonego prawa obcego. Przekroczenie granicy państwowej nie powinno wpływać na odmienne traktowanie stanu cywilnego tej samej osoby na innym terytorium. W subiektywnym odczuciu samego zainteresowanego sytuacja taka byłaby co najmniej niezrozumiała.

Za otwarciem polskiego rejestru na informacje o obcych związkach przemawia jednak nie tylko interes jednostki, ale także interes publiczny. Lekceważenie zasady wymagającej, by sytuacja prawna osoby fizycznej była w publicznym rejestrze opisana zawsze w sposób aktualny, uwzględniający również kontekst międzynarodowy, może prowadzić do niebezpieczeństw o szerszym charakterze. Trzeba mieć świadomość, że osoby trzecie – w kraju lub za granicą – działają często w zaufaniu do informacji zawartych w polskim rejestrze. Jeśli zaś rejestr ten nie wspomina o określonych zdarzeniach, to można poczytywać, że nie miały one miejsca. Prezentacji związanych z tym zagrożeń jest poświęcona końcowa część artykułu. W tym miejscu trzeba natomiast rozważyć, jakie konstrukcje prawne mogą być potencjalnie wykorzystane do urzędowego ujawniania w Polsce obcych związków nieznanymi prawu polskiemu.

4. Krajowe konstrukcje normatywne służące odnotowaniu zdarzeń zagranicznych

Prawo o aktach stanu cywilnego z 2014 r. w niespotykanym dotąd zakresie zajmuje się problematyką międzynarodową. Niemal cały rozdział 7 nowej ustawy, zatytułowany *Szczególny tryb rejestracji stanu cywilnego* i obejmujący

art. 96–113 p.a.s.c., został poświęcony szeroko pojętym kwestiom zagranicznym²⁴. Jest to niewątpliwie rezultat sygnalizowanego już umiędzynarodowienia współczesnych relacji rodzinnych i osobowych.

W kontekście możliwości ujawniania w polskim rejestrze instytucjonalnych związków nieznanego prawa polskiemu szczególne znaczenie mają trzy instytucje. Pierwszą z nich jest *t r a n s k r y p c j a* zagranicznych dokumentów stanu cywilnego (art. 104–107 p.a.s.c.), która polega na przepisaniu obcego dokumentu do polskiego rejestru. Wskutek tzw. „umiejscowienia” powstaje krajowy akt stanu cywilnego, będący odwzorowaniem zagranicznego oryginału. Po drugie i trzecie natomiast, w grę wchodzi konstrukcje, do których odwołuje się art. 108 p.a.s.c. Przepis ten przewiduje dokonywanie w rejestrze *w z m i a n e k* *d o d a t k o w y c h* *o r a z* *p r z y p i s k ó w* w celu ujawnienia informacji o zagranicznych zdarzeniach wpływających na stan cywilny jednostki. Poniższe wywody będą służyć ustaleniu, która z wymienionych przed chwilą instytucji może być podstawą do odnotowywania małżeństw homoseksualnych oraz związków partnerskich w odniesieniu do osób objętych już polskim systemem rejestracji stanu cywilnego.

4.1. Transkrypcja zagranicznych aktów stanu cywilnego

Gdy chodzi o transkrypcję, to w literaturze można spotkać stanowisko, zgodnie z którym dopuszczalne i wskazane jest przepisanie do polskiego rejestru także takiego aktu stanu cywilnego, który dokumentuje zawarcie związku nieznanego polskiemu prawu. Zdaniem M.A. Zachariasiewicz, instytucja transkrypcji jest dowodem, że polski ustawodawca świadomie otworzył się na wszelkie zdarzenia, w związku z którymi za granicą sporządza się akty stanu cywilnego. Transkrypcja stanowi swoiste „okno na świat”, które pozwala na uwzględnienie wszelkiej różnorodności. Przyjmując taką optykę, Autorka uznaje za możliwe przepisanie do polskiego rejestru nie tylko aktu homoseksualnego małżeństwa lub związku

²⁴ W powołanym rozdziale 7 ustawy znalazło się unormowanie takich m.in. kwestii, jak rejestracja zdarzeń mających miejsce na polskim statku morskim lub powietrznym (art. 97 p.a.s.c.), rejestracja zdarzeń zagranicznych, które nie zostały zarejestrowane w państwie pochodzenia (art. 99–103 p.a.s.c.), czy odtworzenie zagranicznego dokumentu stanu cywilnego (art. 109–112 p.a.s.c.). Ponadto rozdział ten obejmuje problematykę transkrypcji aktów sporządzonych za granicą (art. 104–107) oraz wzmianek dodatkowych oraz przypisków dokonywanych na podstawie rozstrzygnięć organów państw obcych lub na podstawie zagranicznych dokumentów (art. 108 p.a.s.c.), o czym więcej w dalszej części wywodu.

partnerskiego²⁵, ale także aktów urodzenia, w których jako rodzice dziecka figurują osoby tej samej płci²⁶.

Praktyka urzędów stanu cywilnego nie poszła jednak w tym kierunku. Od początku, gdy tylko nowe typy instytucjonalnych związków pojawiły się w Europie, w Polsce dominował pogląd o niedopuszczalności umiejscowienia aktów stanu cywilnego dokumentujących takie związki. W dyskusjach na ten temat, podstawowym argumentem przeciwko transkrypcji był zwykle wzgląd na krajowy porządek publiczny²⁷. Także część doktryny konsekwentnie sprzeciwia się przepisywaniu takich dokumentów do polskiego rejestru²⁸. Szczegółowe powody odmowy transkrypcji można jednak ujmować rozmaicie.

Zauważmy, że ustawa Prawo o aktach stanu cywilnego z 2014 r. (podobnie jak wcześniejsze regulacje z tego zakresu) przewiduje sporządzanie w Polsce wyłącznie aktów urodzenia, małżeństwa i zgonu, przy czym treść tych aktów jest bezpośrednio dostosowana do regulacji polskiego prawa rodzinnego. Pamiętając, że umiejscowienie prowadzi do stworzenia krajowego aktu stanu cywilnego, który jest traktowany jak wszystkie inne polskie akty, trzeba przyjąć, że przepisanie jest możliwe tylko wtedy, gdy złożony do transkrypcji dokument wykazuje odpowiednią zgodność z rodzimymi konstrukcjami. W szczególności należy sprawdzić, czy akt danego rodzaju mógłby powstać w analogicznym kształcie także w zwykłym trybie rejestracji, dotyczącym zdarzeń krajowych. W przypadku aktów małżeństw homoseksualnych lub związków partnerskich odpowiedź jest negatywna. Ich treść nie podlega akomodacji do systemu pojęć, normatywnego kształtu, a nawet układu rubryk przewidzianego przez prawo polskie dla aktów stanu cywilnego. Raz jeszcze wypada powtórzyć, że – zgodnie z treścią art. 2 ust. 3 p.a.s.c. – za akt stanu cywilnego uznajemy wyłącznie wpis o urodzeniu, małżeństwie lub zgonie. Skoro tak, to zawarcie związku partnerskiego ewidentnie nie mieści się w żadnej z tych kategorii. Podobnie zresztą wypada ocena małżeństwa jedнопłciowego, choć tu wskazany jest dodatkowy komentarz. Otóż z całokształtu regulacji ustawowej wynika jednoznacznie,

²⁵ Zob. **M.A. Zachariasiewicz**, *Nowa ustawa...*, s. 94–96.

²⁶ Por. **M.A. Zachariasiewicz**, *Zawarcie małżeństwa w prawie prywatnym międzynarodowym – aktualne problemy*, opinia przygotowana dla Rzecznika Praw Obywatelskich, sierpień 2014, niepubl., s. 19–20.

²⁷ Zob. np. **T. Brzózka**, *Związki partnerskie*, Technika i USC 2002/3, s. 11.

²⁸ Gdy chodzi o wypowiedzi pod rządami ustawy z 1986 r. zob. **M. Wojewoda**, *Transkrypcja aktu stanu cywilnego sporządzonego za granicą*, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* [dalej: KPP] 2009/4, s. 1111 i n., natomiast w aktualnym stanie prawnym autor prezentował swe stanowisko m.in. w artykule *Zaświadczenie o stanie cywilnym a małżeństwa jedнопłciowe i związki partnerskie zawierane za granicą*, KPP 2015/3, s. 712 i n.

że polskim aktem stanu cywilnego może być objęte tylko małżeństwo heteroseksualne, o którym stanowi art. 1 k.r.o. i art. 18 Konstytucji RP. Wniosek ten potwierdzają m.in. wzory odpisów aktu małżeństwa przewidziane w przepisach wykonawczych. Jak się okazuje, rubryki poświęcone małżonkom odnoszą się zawsze do mężczyzny i kobiety²⁹. Nie da się zatem sporządzić polskiego aktu małżeństwa na podstawie zagranicznego dokumentu, w którym osoby zawierające związek są tej samej płci. Nie chodzi przy tym jedynie o brak technicznej odpowiedniości dokumentów. Jak można obrazowo powiedzieć, przepisanie do polskiego rejestru aktów stanu cywilnego nieodpowiadających podstawowym założeniom polskiej ustawy i traktowanie ich na równi z innymi polskimi aktami prowadziłoby do „rozsadzenia od wewnątrz” krajowego systemu rejestracji.

Z tych wszystkich względów, jeżeli do transkrypcji przedstawiono dokument obejmujący związek partnerski lub małżeństwo jedнопłciowe, kierownik USC powinien odmówić jego umiejscowienia na podstawie art. 107 pkt 1 *in fine* p.a.s.c. Właśnie ten przepis odnosi się do sytuacji, gdy zagraniczny dokument potwierdza zdarzenie inne niż urodzenie, zgon lub małżeństwo (w rozumieniu prawa polskiego). Dla odmowy transkrypcji nie jest zatem konieczne sięganie do klauzuli porządku publicznego, przewidzianej w art. 107 pkt 3 p.a.s.c. Wystarczającym powodem negatywnej decyzji kierownika USC będzie stwierdzenie, że chodzi o dokument, który nie będąc aktem urodzenia, małżeństwa lub zgonu, nie podlega umiejscowieniu³⁰. W podsumowaniu, wykorzystując wcześniej użyte porównanie, należy stwierdzić, że wprowadzenie transkrypcji jest rzeczywiście „oknem na świat”, ale okno to nie jest otwarte na oścież. Do krajowego systemu mogą zostać przepisane tylko takie akty stanu cywilnego, które są w odpowiednim stopniu kompatybilne z polskim systemem rejestracji.

Dla wzmocnienia przedstawionej argumentacji, na marginesie rozważań należy dodać, że odmowa transkrypcji dokumentu stanu cywilnego sporządzonego za granicą nie oznacza całkowitej negacji jego roli, a tym bardziej podważania prawdziwości zawartych w nim treści. Należy bowiem pamiętać, że zagraniczne akty stanu cywilnego korzystają w Polsce z mocy dowodowej na równi z aktami krajowymi. Orzecznictwo Sądu Najwyższego, z poparciem

²⁹ Zob. załączniki nr 3, 4, 13 i 14 do rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 stycznia 2015 r. w sprawie wzorów dokumentów wydawanych z zakresu rejestracji stanu cywilnego (Dz.U. z 2015 r., poz. 194).

³⁰ Podobnie zresztą – mimo braku wyraźnego przepisu – pod rządami ustawy z 1986 r. przyjmowano, że transkrypcji nie podlega akt rozwodu czy akt małżeństwa czasowego, zob. **A. Czajkowska, E. Pachniewska**, *Prawo o aktach stanu cywilnego. Komentarz, orzecznictwo, wzory dokumentów i pism*, wyd. 4, Warszawa 2009, s. 219–220, pkt 9 i 12.

doktryny, konsekwentnie przyjmuje, że powoływana wyżej zasada wyłączności dowodowej aktów stanu cywilnego (art. 3 p.a.s.c.) dotyczy również aktów sporządzonych w innych państwach i to nawet wtedy, gdy nie zostały one przepisane do polskiego rejestru. Szczegółowe uzasadnienie takiego stanowiska zawiera uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 20 listopada 2012 r. (III CZP 58/12)³¹. Rozstrzygnięcie to, choć wydane pod rządami Prawa o aktach stanu cywilnego z 1986 r., zachowuje pełną aktualność w obecnym stanie prawnym. Brak tu miejsca na dokładną analizę uchwały. Wystarczy powiedzieć, że podstawę dla przyjętego w niej poglądu stanowi m.in. art. 1138 k.p.c., z którego wynika, że zagraniczne dokumenty urzędowe (a zatem także akty stanu cywilnego) mają w Polsce moc dowodową na równi z polskimi dokumentami urzędowymi. Choć korzystanie z nich jest w naturalny sposób bardziej kłopotliwe w porównaniu z aktami polskimi (ze względu na wymóg tłumaczeń oraz nieufność organów administracji wobec zagranicznych dokumentów), to jednak pozostaje prawnie dopuszczalne. W efekcie, ewentualna odmowa transkrypcji obcego aktu stanu cywilnego nie stanowi definitywnego przekreślenia zawartych w nim treści. Na taki akt można się bowiem, mimo wszystko, skutecznie w Polsce powołać³².

4.2. Wzmianki dodatkowe

Przyjmując, że zagraniczny dokument stanu cywilnego, potwierdzający zawarcie związku nieznanego prawa polskiemu, nie podlega w Polsce transkrypcji, pozostaje rozważyć, w jakim innym trybie mógłby on stanowić podstawę zamieszczenia w rejestrze stosownych informacji o stanie cywilnym jednostki. W grę wchodzi przede wszystkim tzw. wzmianka dodatkowa. Zgodnie z art. 24 ust. 1 p.a.s.c. jest to „wpis wpływający na treść lub ważność aktu stanu cywilnego, który dołącza się do aktu”. Typowe wzmianki dodatkowe dotyczą informacji o rozstrzygnięciach rzutujących bezpośrednio na stan cywilny jednostki (np. wzmianka o rozwodzie, przysposobieniu czy zmianie imienia lub nazwiska). Także zagraniczne orzeczenie może być podstawą wzmianki, o ile podlega ono uznaniu na terytorium RP

³¹ Stanowisko Sądu Najwyższego znalazło uznanie także w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego, zob. np. wyrok NSA w Warszawie z dnia 26 marca 2014 r., II OSK 2601/12, LEX nr 1487595.

³² Wyjątek dotyczy jednak sytuacji, gdy zgodnie z art. 104 ust. 5 p.a.s.c. transkrypcja jest obowiązkowa, a bez niej nie jest możliwe np. uzyskanie polskiego dokumentu tożsamości lub nadanie numeru PESEL.

(art. 108 ust. 1 p.a.s.c.). Zawarcie za granicą związku partnerskiego lub homoseksualnego małżeństwa nie mieści się w kategorii „rozstrzygnąć”. Należy jednak pamiętać, że w Prawie o aktach stanu cywilnego z 2014 r. wyraźnie przewidziano możliwość wpisywania wzmianek także na podstawie „zagranicznych dokumentów stanu cywilnego [...], niewymagających uznania”. Stanowi o tym art. 24 ust. 2 pkt 5 oraz art. 108 ust. 2 i 3 p.a.s.c. Skoro zaś, jak wcześniej powiedziano, akty stanu cywilnego sporządzone za granicą (w tym akty małżeństw jednopłciowych lub związków partnerskich) są w Polsce dokumentami urzędowymi (art. 1138 k.p.c.), którym w dodatku przysługuje szczególna moc dowodowa (art. 3 p.a.s.c.), to być może powinny stanowić podstawę dokonywania właśnie wzmianek dodatkowych? Trzeba jednak pamiętać, że wzmianka stanowi integralny element aktu stanu cywilnego, a jej treść odnotowuje się w odpisach aktów³³. W praktyce zatem kształtuje ona obraz stanu cywilnego jednostki, jaki jest przyjmowany i akceptowany przez polskiego ustawodawcę. Z tego też względu umieszczenie wzmianki o zagranicznym związku partnerskim lub małżeństwie jednopłciowym nie wydaje się właściwe. Stanowiłoby to zbyt daleko idącą ingerencję w krajowy system rejestracji stanu cywilnego, dając jednocześnie pozór swoistej „nostryfikacji” zagranicznej konstrukcji objętej wzmianką.

4.3. Przypiski

Ostatni mechanizm, którego zastosowanie należy rozważyć, to umieszczenie w krajowym rejestrze przypisku o zawarciu określonego związku, nieznanego prawu polskiemu. Zgodnie z art. 25 ust. 1 p.a.s.c. przypisek obejmuje „informacje o innych aktach stanu cywilnego dotyczących tej samej osoby oraz informacje wpływające na jej stan cywilny”. Co przy tym istotne, a co wprost wynika z powołanego przepisu, informacja wprowadzana do rejestru w formie przypisku jest zamieszczana przy akcie stanu cywilnego, a nie w nim samym. Dodatkowo należy pamiętać, że treści przypisków nie ujawnia się w odpisach aktów stanu cywilnego (czy to skróconych, czy pełnych). Rola przypisków jest zatem znacznie skromniejsza niż ma to miejsce w przypadku wcześniej analizowanych konstrukcji. W tym przypadku informacja o określonych zdarzeniach pojawia się w rejestrze w sposób bardziej dyskretny i mniej „inwazyjny”.

Wydaje się, że to właśnie przypisek jest najbardziej właściwym sposobem odnotowania w rejestrze stanu cywilnego informacji o zawartym za granicą związku partnerskim lub małżeństwie jednopłciowym. Związki te są najczęściej

³³ Zob. art. 44 ust. 2 i 3 p.a.s.c.

potwierdzone odpowiednim aktem stanu cywilnego. Wpisuje się to w dyspozycję art. 25 ust. 1 p.a.s.c., który przewiduje zamieszczenie informacji o innych aktach właśnie w formie przypisku. Jednocześnie należy dostrzec, że w rozważanej sytuacji występować będzie niezależna podstawa do zamieszczenia przypisku, przewidziana w analizowanym przepisie, związana z faktem, że zawarcie określonego związku wpływa na stan cywilny jednostki³⁴. Nie ma przy tym powodów, aby dyspozycję art. 25 ust. 1 p.a.s.c. ograniczać do polskich aktów stanu cywilnego oraz zdarzeń, które prowadzą do zmiany stanu cywilnego tylko według prawa polskiego. Zauważmy, że przypisek o zagranicznym związku nieznanym w Polsce nie stanowi zagrożenia dla krajowego systemu rejestracji. Jak powiedziano, przypiski są zamieszczane poza aktem stanu cywilnego, przez co nie ingerują w jego treść. W ten sposób unika się sygnalizowanych wcześniej napięć polegających na zderzeniu nieznanymi lokalnie konstrukcji z budową i treścią sporządzanych w Polsce aktów. Przypiskom trudno też przypisywać walor „nostryfikacji” zagranicznych konstrukcji, skoro ich treść pozostaje w rejestrze bez odbicia w wydawanych urzędowo odpisach aktów stanu cywilnego. Z drugiej jednak strony – jak będzie jeszcze o tym mowa – przypisek stanowi ważne źródło informacji o sytuacji osoby fizycznej, sygnalizując, że w ujęciu międzynarodowym istnieją dodatkowe okoliczności natury osobistej dotyczące tej osoby.

Przypiskami zajmuje się jednak nie tylko art. 25 p.a.s.c. O tym, że podstawą ich zamieszczenia mogą być zagraniczne dokumenty, niewymagające uznania oraz odpisy obcych aktów stanu cywilnego, przekazane do polskiego urzędu w wykonaniu umowy międzynarodowej stanowi *expressis verbis* powoływany już art. 108 ust. 2 i 3 p.a.s.c. W tym kontekście trzeba jednak pamiętać, że zgodnie z art. 108 ust. 2 p.a.s.c. przypisek na podstawie zagranicznego dokumentu, niewymagającego uznania może być zamieszczony, jeżeli nie jest to sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Powołany przepis zawiera tzw. klauzulę porządku publicznego. Właśnie na taką klauzulę powołał się Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 19 czerwca 2013 r.³⁵, podtrzymując negatywną decyzję kierownika USC, który odmówił zamieszczenia przypisku na podstawie dokumentu potwierdzającego zawarcie

³⁴ Okoliczność tę należy naturalnie sprawdzić w świetle właściwego prawa obcego, gdyż mogą się tu pojawić pewne wyjątki. Dotyczą one niektórych typów związków partnerskich. Przykładem jest powoływany wyżej francuski PACS, który w zasadzie nie wpływa na zmianę stanu cywilnego jednostki, a zatem brak jest podstaw, by informację o nim obejmować przypiskiem i umieszczać w polskim rejestrze stanu cywilnego.

³⁵ Sygn. akt II OSK 475/12, LEX nr 1559780.

w Szkocji związku partnerskiego. Co ciekawe, orzeczenie zapadło pod rządami ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego z 1986 r., która nie zawierała przepisu będącego odpowiednikiem art. art. 108 ust. 2 p.a.s.c.³⁶ Tym bardziej jednak zasadność rozstrzygnięcia warto rozważyć w świetle obecnej ustawy, w której klauzula *ordre public* pojawia się kilkakrotnie³⁷, w tym również w odniesieniu do przypisków. W cytowanej sprawie sprzeczność z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, której dopatrył się NSA, miała wynikać z faktu, że w prawie polskim związki partnerskie nie są znane. Z taką argumentacją trudno się jednak zgodzić. Całkowicie pomija ona rolę i charakter przypisków, a przy tym nie uwzględnia funkcji systemu rejestracji stanu cywilnego. Zdaniem autora, zamieszczenie przypisku o związku nieznanym prawu polskiemu nie może być nigdy postrzegane w kategoriach zagrożenia krajowego *ordre public*³⁸. Paradoksalnie, kluczowe argumenty w tym zakresie przywołał w uzasadnieniu wyroku sam Naczelny Sąd Administracyjny, słusznie wywodząc, że wpisy w księgach stanu cywilnego nie wywołują żadnych konsekwencji materialnoprawnych i nie mają charakteru konstytutywnego, ale czysto ewidencyjny. W tym świetle – skoro przypisek nie wywołuje skutków prawnych – trudno zrozumieć, na czym ma polegać obraza prawa polskiego związana z jego zamieszczeniem w rejestrze. Racjonalna wydaje się raczej konstatacja, że system rejestracyjny służący ujawnieniu aktualnej sytuacji osobistej osoby fizycznej nie może się ograniczać do konstrukcji czysto krajowych, ale powinien informować także o różnych instytucjonalnych związkach zawartych za granicą, jeżeli według prawa dla nich właściwego wpływają na stan cywilny zainteresowanego. Nie ma tu sprzeczności z podstawowymi zasadami polskiego porządku prawnego. Przeciwnie, wydaje się, że także krajowy *ordre public* wymaga, aby rejestr stanu cywilnego zawierał możliwie pełną i aktualną informację o stanie cywilnym danej osoby, nawet jeżeli niektóre zdarzenia wpływające na ten stan nie są znane w polskim prawie wewnętrznym.

Podsumowując obecną część rozważań, należy przyjąć wniosek, że brak jest normatywnych przeszkód, aby informacja o związkach partnerskich lub

³⁶ Inaczej niż obecnie obowiązująca ustawa, Prawo o aktach stanu cywilnego z 1986 r. w ogóle nie posługiwało się klauzulą porządku publicznego. Można się jednak zgodzić, że konstrukcja tego rodzaju jest domyślnie wpisana we wszystkie krajowe regulacje i wprawdzie stanowi mechanizm wyjątkowy, to jednak niezbędny z punktu widzenia ochrony krajowego *ordre public*.

³⁷ Zob. art. 103, art. 107 pkt 3, art. 108 ust. 2 oraz art. 112 p.a.s.c.

³⁸ Inaczej **J. Gajda**, *Klauzula porządku publicznego w prawie o aktach stanu cywilnego z 29 września 1986 r. oraz z 28 listopada 2014 r.*, Administracja: Teoria, Dydaktyka, Praktyka 2015/4, s. 37.

małżeństwach jedнопłciowych pojawiła się w polskim rejestrze stanu cywilnego. Konstrukcją, która powinna być w tym celu zastosowana, jest przypisek zamieszczany obok aktu urodzenia osoby zawierającej dany związek³⁹.

5. Powody odnotowywania związków nieznanymi prawu polskiemu

Ustalenie prawnej możliwości zamieszczania w rejestrze stanu cywilnego przypisków o zagranicznych związkach nieznanymi prawu polskiemu nie kończy obecnych wywodów. Należy powrócić do pytania o funkcję takich przypisków. Czy istnieje rzeczywista potrzeba ich dokonywania?

Potrzeba ta wynika z co najmniej dwóch sygnalizowanych już wcześniej powodów. Po pierwsze chodzi o słuszny interes jednostki. Osoba objęta publicznym rejestrem stanu cywilnego ma prawo oczekiwać, aby w rejestrze znajdowała się prawdziwa i aktualna informacja, uwzględniająca także zdarzenia zagraniczne dotyczące tej osoby. Z punktu widzenia zainteresowanego zaskakująco musi brzmieć teza, że z chwilą przekroczenia granicy zmienia się jego stan cywilny. I choć można sobie wyobrazić lokalne ograniczenia, związane z brakiem odpowiedniości pewnych konstrukcji prawnych i niemożnością ich odnotowania w określony sposób (stąd np. wyłączenie w Polsce transkrypcji niektórych zagranicznych aktów), to w żadnym razie nie powinno się definitywnie odmawiać ujawniania w rejestrze zdarzeń, które w innych państwach bezpośrednio wpływają na stan cywilny zainteresowanego.

Po wtóre, co nie mniej ważne, w rozważanej tu kwestii należy uwzględnić interes publiczny. Zamknięcie oczu na zagraniczne małżeństwa jedнопłciowe oraz związki partnerskie może powodować nieoczekiwane zagrożenia. Może się okazać, że polski system rejestracji zostanie wykorzystany, aby na terenie RP lub za granicą podmiot pozostający w danym związku świadomie przedstawiał się jako osoba stanu wolnego. Jeżeli krajowy rejestr stanu cywilnego i wydawane z niego odpisy i zaświadczenia będą wskazywały na stan bezżenny zainteresowanego, to istnieje realne ryzyko chociażby międzynarodowej bigamii. Może też dochodzić do nadużyć w innych sferach, tam gdzie pozostawanie (lub nie) w określonym

³⁹ Koncepcja zakładająca umieszczanie w polskim systemie rejestracji przypisków o zagranicznych związkach nieznanymi prawu polskiemu była sygnalizowana także pod rządami Prawa o aktach stanu cywilnego z 1986 r., zob. **M. Pilich**, *Opinia prawna w sprawie konstytucyjności ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. – Prawo prywatne międzynarodowe (druk senacki nr 1111)*, w: *Opinie prawne o ustawie z dnia 4 lutego 2011 r. – Prawo prywatne międzynarodowe*, Warszawa 2011, s. 15, pkt XIV.

instytucjonalnym związku ma decydujące znaczenie dla uzyskania określonych świadczeń, ulg lub przywilejów. Zapobieżenie powołanym nadużyciom i zapewnienie ochrony innym uczestnikom obrotu w kraju i za granicą będzie możliwe tylko wtedy, jeżeli rejestr stanu cywilnego będzie zawierał możliwie pełną informację o sytuacji osobistej zainteresowanego, z uwzględnieniem zdarzeń zagranicznych. Źródłem tych informacji mogą być m.in. przypiski.

Zasygnalizowane przed chwilą kwestie nabierają szczególnej ostrości w kontekście dwóch dokumentów wydawanych z polskiego rejestru stanu cywilnego. Chodzi o zaświadczenie o stanie cywilnym (art. 49 p.a.s.c.) oraz zaświadczenie potwierdzające możliwość zawarcia małżeństwa według prawa polskiego (art. 83 p.a.s.c.). W pierwszym przypadku przypisek o zagranicznym związku powinien wpływać na treść dokumentu, w drugim natomiast może decydować o odmowie wydania zaświadczenia. Jak będzie o tym mowa, oba wskazane dokumenty mają znaczenie przede wszystkim w relacjach międzynarodowych. Przedtem jednak parę słów komentarza wypada poświęcić znaczeniu przypisków w kontekście krajowym.

5.1. Informacja o związkach nieznanach prawu polskiemu w stosunkach krajowych

Wiedza kierownika USC o tym, że dana osoba pozostaje w zawartym za granicą jednopłciowym związku małżeńskim lub związku partnerskim nakazuje zmierzyć się z pytaniem, czy osoba ta ma możliwość zawarcia w Polsce kolejnego małżeństwa, podlegającego przepisom kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. W systemach prawnych przyjmujących zasadę monogamii, zmiana stanu cywilnego związana z zawarciem określonego związku oznacza, że jak długo związek ten pozostaje w mocy, tak długo małżonkowie (partnerzy) nie mają możliwości nawiązania innej instytucjonalnej relacji o analogicznych cechach. Chodzi o klasyczny zakaz bigamii. Czy jednak zakaz ten jest aktualny w Polsce także wtedy, gdy wynika z systemu właściwego dla nieznannej w Polsce konstrukcji rodzinnej? Nasz kodeks rodzinny i opiekuńczy przeszkodę istniejącego węzła małżeńskiego reguluje w art. 13 §1, który stanowi że „nie może zawrzeć małżeństwa, kto już pozostaje w związku małżeńskim”. Sformułowanie „związek małżeński” użyte w cytowanym przepisie obejmuje niewątpliwie związek mężczyzny i kobiety, o którym jest mowa w art. 1 k.r.o. Co natomiast z małżeństwem osób tej samej płci lub związkiem partnerskim? Czy rzeczywiście należy przyjąć, że osoba, która zawarła taki związek za granicą, w Polsce ma być traktowana jako osoba stanu wolnego?

Zdaniem autora odpowiedź musi być negatywna. Także w tym przypadku aktualny pozostaje zakaz bigamii. Gdy chodzi zaś o jego szczegółową podstawę prawną, to w pełni uzasadniona wydaje się *analogia legis*. Osoba, która zawarła za granicą zinstytucjonalizowany związek wywołujący skutki analogiczne (lub tożsame) do małżeństwa w rozumieniu prawa polskiego, nie powinna mieć możliwości zawarcia nowego związku w żadnym z państw, w których obowiązuje zasada monogamii, w tym również w Polsce. Przemawia za tym powszechnie akceptowane założenie równości systemów prawnych⁴⁰. Brak w prawie polskim odpowiednio wyraźnego przepisu w tym względzie oznacza lukę prawną, którą należy wypełnić na zasadzie analogii. Dostrzegając fundamentalne różnice między małżeństwem heteroseksualnym w rozumieniu prawa polskiego a innymi instytucjonalnymi relacjami (zwłaszcza jedнопłciowymi) występującymi w obcych systemach prawnych, należy jednocześnie zadać pytanie, czy możliwe jest, by zamiarem polskiego ustawodawcy było przyzwolenie na zawarcie przez osobę pozostającą w takim związku kolejnego, tym razem „tradycyjnego” małżeństwa w Polsce. W przekonaniu autora, naszemu prawodawcy nie można przypisać takiej woli. Należy pamiętać, że brzmienie art. 13 §1 k.r.o. zostało ustalone przy uchwaleniu kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w 1964 r. Nikt nie przewidywał wówczas, że 50 lat później w wielu państwach Europy będą legalnie funkcjonować zupełnie nowe relacje rodzinnoprawne. W konsekwencji wydaje się, że w pełni uzasadnione jest rozciągnięcie zakazu bigamii przewidzianego w art. 13 §1 k.r.o. na przypadki pozostawania w związkach nieznanym prawu polskiemu, jeżeli prawo właściwe dla tych związków zakaz taki wprowadza⁴¹.

Dopuszczalności postulowanego tu rozumowania *per analogiam* w odniesieniu do przeszkody bigamii nie przekreśla kategorię brzmienie art. 17 k.r.o., który stanowi, że małżeństwo może być unieważnione tylko z przyczyn wyraźnie przewidzianych w dziale I tytułu I kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, na który składają się art. 10–16 k.r.o. W dziale tym skutkami bigamii zajmuje się art. 13 §2 k.r.o., który przewiduje możliwość unieważnienia małżeństwa bigamicznego.

⁴⁰ Tak **K. Piasecki**, *Prawo małżeńskie*, Warszawa 2011, s. 71.

⁴¹ Analogii nie zastosujemy też naturalnie, gdy chodzi o regulacje prawnokarne. W razie zawarcia w Polsce małżeństwa przez osobę pozostającą za granicą w innym związku (nieznanym prawu polskiemu) art. 206 polskiego kodeksu karnego (przestępstwo bigamii) nie może być stosowany. Gwarancyjna funkcja prawa karnego przesądza o tym, że „pozostawanie w związku małżeńskim”, o którym stanowi powołany przepis, musi być rozumiane ściśle, to jest zgodnie z przepisami polskiego prawa rodzinnego, por. **M. Mozgawa, A. Saj**, *Prawnokarne aspekty bigamii (rozważania dogmatyczne i uwagi kryminologiczne)*, w: **M. Mozgawa** (red.), *Bigamia*, Warszawa 2011, s. 92.

Należy się zgodzić, że w odniesieniu do podstaw unieważnienia małżeństwa, które zawarto w Polsce bez rozwiązania poprzedniego (zagranicznego) związku, rzeczywiście nie ma miejsca na analogię. Regulacja zawarta w art. 17 w związku z art. 13 §2 k.r.o. ma charakter restryktywny i zgodnie z utrwalonymi zasadami wykładni musi być interpretowana ściśle. Desygnatem pojęcia „poprzednio zawarty związek małżeński” użytego w art. 13 §2 k.r.o. może być zatem tylko heteroseksualne małżeństwo uznane w prawie polskim.

Artykuł 17 k.r.o. dotyczy jednak wyłącznie kwestii unieważnienia następczo zawartego małżeństwa. Jego dyspozycja nie obejmuje natomiast etapu przed zawarciem związku. Stąd konkluzja, że art. 17 k.r.o. nie stoi na przeszkodzie dla wykorzystania analogii w odniesieniu do art. 13 §1 k.r.o. W efekcie, przeszkoda bigamii przewidziana w ostatnio powołanym przepisie może i powinna znaleźć analogiczne zastosowanie do zawartych za granicą związków partnerskich i małżeństw jednopłciowych. Przeszkoda ta ma pełnić funkcję prewencyjną, uniemożliwiając zawarcie w Polsce kolejnego związku przez osobę, która obiektywnie nie jest stanu wolnego. Uzyskawszy wiedzę o pozostawaniu jednego z nupturientów w zawartym wcześniej związku, który – choć nieznanym prawu polskiemu – w państwie „pochodzenia” pociąga za sobą zakaz bigamii, kierownik USC powinien odmówić przyjęcia oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński lub zwrócić się do sądu o rozstrzygnięcie powstałych wątpliwości (art. 5 k.r.o.). Dla porządku dodajmy, że wiedza kierownika USC może pochodzić nie tylko z treści przypisku, ale także bezpośrednio od zainteresowanych. W każdym bowiem przypadku zawierania małżeństwa w Polsce nupturienti składają zapewnienie o braku okoliczności wyłączających zawarcie związku⁴². To przy tej okazji powinno pojawić się pytanie o wcześniejsze zmiany stanu cywilnego, w tym także takie, które miały miejsce za granicą⁴³.

Zauważmy, że przyjęta tu koncepcja pozwala nie tylko zapobiec międzynarodowej bigamii, ale chroni także lokalny porządek prawny, jak również interesy osób, które – często nieświadomie – mogłyby zawrzeć w Polsce małżeństwo z osobą pozostającą już w zagranicznym związku.

⁴² Zob. art. art. 76 ust. 1 p.a.s.c. oraz art. 79 ust. 1 pkt 1 p.a.s.c.

⁴³ Kwestia ma szczególne znaczenie w przypadku obywateli polskich, którzy – inaczej niż cudzoziemcy – nie składają kierownikowi USC specjalnego zaświadczenia potwierdzającego możliwość zawarcia małżeństwa według prawa ojczystego (por. art. 79 ust. 1 pkt 3 p.a.s.c. w zw. z art. 48 p.p.m.), a jedynie powołane wcześniej zapewnienie o braku przeszkód do zawarcia małżeństwa.

5.2. Międzynarodowe znaczenie przypisków o związkach nieznanym prawu polskiemu

Wąskie rozumienie krajowego zakazu bigamii, odrzucające możliwość stosowania art. 13 §1 k.r.o. na zasadzie analogii oznaczałoby przyzwolenie na zawieranie w Polsce związków, które z punktu widzenia innych porządków prawnych są jednoznacznie traktowane jako bigamiczne. Zwykle nie chodzi przy tym o egzotyczne systemy prawne, funkcjonujące w odległych kulturach lub na dalekich kontynentach. Najczęściej w grę będzie wchodzić bigamia przewidziana przepisami któregoś z państw Unii Europejskiej, z którymi pozostajemy w bliskich relacjach. Zauważmy dodatkowo, że nowy związek zawierany w Polsce będzie uderzał nie tylko w przepisy obcego prawa rodzinnego, ale zazwyczaj także w zakazy prawnokarne, prowadząc do popełnienia przestępstwa bigamii według prawa obcego. Sytuację taką trudno pogodzić z wymogami harmonijnej współpracy międzynarodowej.

Podtrzymując zatem stanowisko dotyczące szerokiego rozumienia zakazu bigamii w polskim prawie rodzinnym, podkreślmy raz jeszcze, że ważną rolę we właściwym podejściu do rozważanych tu problemów mogą wypełnić umieszczone w polskim rejestrze przypiski o zagranicznych związkach. Wiedza kierownika USC o zmianie stanu cywilnego, który nastąpił za granicą, powinna chronić nie tylko przed zawieraniem bigamicznych związków w Polsce, ale także w innych państwach. Prześledźmy to na dwóch przykładach.

Po pierwsze zatem, osobie, która zmieniła stan cywilny za granicą, nie powinno zostać wydane zaświadczenie o możliwości zawarcia małżeństwa, o którym stanowi art. 83 p.a.s.c. O zaświadczenie takie mogą się ubiegać obywatele polscy i cudzoziemcy, którzy według polskich norm kolizyjnych podlegają prawu polskiemu, a chcą zawrzeć związek w innym państwie⁴⁴. Jest ono ważnym dowodem, wymaganym w procedurach przedślubnych wielu państw, potwierdzającym, że określona osoba zgodnie z prawem polskim może zawrzeć małżeństwo. Przeciwno wydaniu zaświadczenia z art. 83 p.a.s.c. ponownie przemawia stosowany przez analogię art. 13 §1 k.r.o. To właśnie zakaz bigamii przesądza o tym, że także w tym szczególnym przypadku, gdy chodzi o wcześniej zawarty związek nieznanym prawu polskiemu, osoba zainteresowana nie posiada możliwości zawarcia małżeństwa według naszego prawa. Skoro, jak wyżej wykazano, osoba taka nie mogłaby zawrzeć małżeństwa w Polsce, to należy również odmówić jej wydania

⁴⁴ Więcej na temat regulacji z art. 83 p.a.s.c., zob. **M. Wojewoda**, *Zaświadczenie stwierdzające, że zgodnie z prawem polskim można zawrzeć małżeństwo – geneza, znaczenie praktyczne oraz zasady wydawania*, *Metryka* 2015/2, s. 15 i n.

zaświadczenia, którego posiadanie mogłoby ułatwić zawarcie bigamicznego związku w innym państwie⁴⁵.

Przechodząc do drugiego przykładu, należy powiedzieć, że osobie pozostającej w zagranicznym związku nie można odmówić wydania innego dokumentu, przewidzianego w Prawie o aktach stanu cywilnego, jakim jest zaświadczenie o stanie cywilnym. Dokument ten, nieznanym poprzedniej ustawie, jest sporządzany na podstawie art. 44 w zw. z art. 49 p.a.s.c. Zgodnie z intencją ustawodawcy ma on zapewnić, „miarodajne i aktualne udokumentowanie stanu cywilnego osoby, zarówno przed organami krajowymi, jak i zagranicznymi, na użytek wielu spraw, m.in. podatkowych, ubezpieczeniowych”. Jak wynika z art. 49 ust. 2 p.a.s.c., treść zaświadczenia obejmuje informacje o imieniu i nazwisku, dacie i miejscu urodzenia, płci, a ponadto zawiera dane na temat rodziców i – co najważniejsze – informację o sytuacji osoby w odniesieniu do małżeństwa. Właśnie w związku z tym ostatnim elementem, w literaturze podkreśla się, że zaświadczenie o stanie cywilnym może służyć jako dowód stanu bezżennego, w tym zwłaszcza przy załatwianiu za granicą formalności zmierzających do zawarcia małżeństwa homoseksualnego lub związku partnerskiego⁴⁶. Na potrzeby takich związków nie jest możliwe uzyskanie w Polsce zaświadczenia z art. 83 p.a.s.c., gdyż ten ostatni dokument poświadcza jedynie możliwość zawarcia małżeństwa heteroseksualnego⁴⁷. Surogatem takiego dokumentu może być jednak zaświadczenie o stanie cywilnym.

Wydaje się oczywiste, że w przypadku osób, które w kraju lub za granicą zawarły określony związek, o którym informacja znalazła się w rejestrze, rubryka poświęcona „sytuacji osoby w odniesieniu do małżeństwa” powinna należycie uwzględniać tę okoliczność. Dotyczy to także związków nieznanymi prawu polskiemu. W przekonaniu autora, w każdym takim przypadku w zaświadczeniu powinno się zamieszczać adnotację, w jakim związku dana osoba pozostaje i gdzie on został zawarty. W przeciwnym razie – w skrajnym przypadku – ten sam podmiot mógłby wielokrotnie przedstawiać się jako osoba stanu wolnego

⁴⁵ Naturalnie, odmowa wydania zaświadczenia z art. 83 p.a.s.c. nie wyeliminuje całkowicie ryzyka zawarcia związku za granicą, gdyż istnieją często procedury pozwalające na zwolnienie cudzoziemca z obowiązku przedstawiania zaświadczenia o możliwości zawarcia małżeństwa. W toku tych procedur możliwość ta powinna być jednak szczegółowo zbadana na podstawie przepisów właściwego prawa, co pozwala liczyć, że informacja o wcześniej zawartym związku wyjdzie na jaw.

⁴⁶ Zob. **P. Knut, A. Kwaśniewska, J. Lenzion**, *op. cit.*, s. 9–10.

⁴⁷ Powody braku możliwości otrzymania w takim przypadku zaświadczenia z art. 83 p.a.s.c. (poprzednio z art. 71 p.a.s.c. z 1986 r.) szczegółowo wyjaśnia **M. Wojewoda**, *Zaświadczenie stwierdzające...*, s. 26 i n.

według prawa polskiego i zawierać kolejne związki nieznanne naszemu prawu w różnych państwach. Podobnie, z zaświadczenia o stanie cywilnym nieujawniającego zawarcia danego związku zainteresowany mógłby korzystać w innych jeszcze przypadkach, w których istotne znaczenie ma kwestia pozostawania lub nie w związku małżeńskim czy partnerskim.

Podsumowując, aby polskie zaświadczenia o możliwości zawarcia małżeństwa oraz o stanie cywilnym mogły budzić zaufanie za granicą, niezbędne jest, aby w sposób całościowy i aktualny informowały o stanie cywilnym osoby objętej polskim systemem rejestracji, z uwzględnieniem związków nieznanymi prawu polskiemu. Mechanizmem, który może to zapewnić, jest konsekwentne umieszczanie w polskim rejestrze odpowiednich przypisków, będących źródłem wiedzy dla kierownika USC wydającego stosowne zaświadczenia.

6. Źródła informacji o zmianie stanu cywilnego za granicą

Na koniec należy zadać pytanie, skąd ma pochodzić informacja o zawarciu związku partnerskiego lub homoseksualnego małżeństwa, umożliwiająca zamieszczenie odpowiedniego przypisku w krajowym rejestrze. Jest tu – jak się wydaje – kilka możliwości. O jednej z nich stanowi wprost art. 108 ust. 3 p.a.s.c. Przewiduje on, że podstawą zamieszczenia przypisku może być odpis zagranicznego dokumentu stanu cywilnego, przekazany do polskiego urzędu stanu cywilnego w wykonaniu umowy międzynarodowej, przewidującej wzajemną wymianę informacji w zakresie stanu cywilnego. W stosunkach międzynarodowych ciągle brak jednak powszechnego systemu przekazywania aktów stanu cywilnego między państwami. Funkcjonujące w tym zakresie konwencje międzynarodowe mają ograniczony zasięg⁴⁸. Dlatego też w większości przypadków potencjalnym źródłem informacji o związku zawartym za granicą będzie sam zainteresowany. Po pierwsze, można sobie wyobrazić, że przedstawi on w polskim urzędzie stanu cywilnego odpowiedni dokument zagraniczny bezpośrednio w celu odnotowania zmiany swej sytuacji

⁴⁸ Wzajemne przesyłanie (z urzędu) aktów stanu cywilnego dotyczących obywateli drugiej umawiającej się strony przewidują niektóre umowy bilateralne podpisane przez Polskę, zob. np. art. 16 umowy między Rzeczpospolitą Polską a Ukrainą o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych i karnych, sporządzonej w Kijowie dnia 24 maja 1993 r. (Dz.U. z 1994 r., nr 96, poz. 465) oraz art. 16 umowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych, pracowniczych i karnych sporządzonej w Warszawie dnia 26 stycznia 1993 (Dz.U. z 1994 r., nr 35, poz. 130).

osobistej. Zauważmy, że nawet w przypadku wyboru niewłaściwej drogi przez wnioskodawcę, który będzie się domagał transkrypcji obcego aktu stanu cywilnego, kierownik USC, odmawiając umiejscowienia, mógłby z urzędu zamieścić przypisek. Po drugie, zdarza się, że informacja o zawartym związku jest przekazywana kierownikowi USC przy okazji starań o zmianę nazwiska w trybie ustawy z dnia 17 października 2008 r. o zmianie imienia i nazwiska⁴⁹. Obywatele polscy powołują się niekiedy na zawarty za granicą związek (nieznany prawu polskiemu), wskazując go jako ważny powód zmiany nazwiska w rozumieniu art. 4 ustawy. Jest to droga wykorzystywana do uzgodnienia nazwisk partnerów lub małżonków, dzięki której zainteresowany może się posługiwać nowym nazwiskiem także w Polsce. Przedstawienie – przy okazji składania wniosku – odpisu aktu stanu cywilnego lub innego zagranicznego dokumentu potwierdzającego zmieniony stan cywilny daje podstawę, aby także w tym przypadku kierownik USC zamieścił z urzędu przypisek przy akcie urodzenia wnioskodawcy (art. 25 ust. 1 p.a.s.c.).

Dodajmy też, że w podobny sposób – czyli przede wszystkim w następstwie inicjatywy samych zainteresowanych – do polskiego rejestru powinna trafić informacja o ewentualnym rozwiązaniu danego związku. Jest oczywiste, że dla zachowania aktualności wpisów na temat stanu cywilnego także te zdarzenia – po ich odpowiednim udokumentowaniu – powinny stanowić podstawę zamieszczania przypisków.

7. Podsumowanie

W ramach podsumowania należy raz jeszcze stwierdzić, że polski rejestr stanu cywilnego może i powinien zawierać informacje o zagranicznych związkach partnerskich oraz małżeństwach jednopłciowych, zawieranych przez osoby objęte tym rejestrem. Właściwym sposobem uwzględniania takich informacji jest zamieszczanie przypisków na podstawie art. 25 ust. 1 p.a.s.c. w związku z art. 108 ust. 2 i 3 p.a.s.c. Jak wykazano w ramach wcześniejszych wywodów, zaprezentowana koncepcja znajduje odpowiednio silne oparcie w treści przepisów, a jej przyjęcie uzasadniają także argumenty celowościowe i funkcjonalne. Akceptacja bronionego tu stanowiska wymaga jednak niewątpliwie pewnej otwartości w spojrzeniu na problem oraz wyzbycia się nadmiernie asekuracyjnej postawy względem obcych konstrukcji rodzinnych.

Gdy chodzi o kilkakrotnie podkreślaną ochronną funkcję przypisków, to dla jej pełnej realizacji konieczne jest odpowiednio szerokie rozumienie zakazu

⁴⁹ Tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 10.

bigamii przewidzianego w art. 13 §1 k.r.o. Przepis ten powinien mieć zastosowanie – przynajmniej w drodze analogii – także do osób pozostających w związkach nieodpowiadających definicji małżeństwa z art. 1 k.r.o. (ale objętych zakazem bigamii według prawa obcego, któremu dany związek podlega⁵⁰). Stanowisko, zgodnie z którym instytucjonalne relacje nieznanne prawu polskiemu stanowią przeszkodę do zawarcia małżeństwa także z punktu widzenia naszego porządku prawnego, sprzyja współpracy międzynarodowej, a przy tym stanowi ważny krok w kierunku realizacji zasady niepodzielności stanu cywilnego w relacjach transgranicznych.

Przyjęcie do wiadomości, iż funkcjonujemy w skomplikowanym świecie różnorodnych konstrukcji rodzinnych oraz otwarcie oczu na różne konstrukcje funkcjonujące w innych państwach samo przez się nie oznacza rezygnacji z tradycyjnych wartości, na których jest oparte polskie prawo rodzinne. Strzegąc swej suwerenności legislacyjnej i broniąc istniejącego *status quo* odnośnie do krajowej definicji małżeństwa, rozumianego jako monogamiczny związek mężczyzny i kobiety, nie można negować faktu, że w Europie bez granic polski obywatel stosunkowo łatwo korzysta z odmiennych rozwiązań, oferowanych przez systemy innych państw. Sam fakt wyboru instytucjonalnej formy związku nieznanego prawu polskiemu nie może być powodem, aby kwestionować zmiany w zakresie stanu cywilnego jednostki i rezygnować z ich odnotowania w krajowym rejestrze. Rejestr ten ma rolę ewidencyjną (deklaratywną) i wprawdzie musi być zsynchronizowany przede wszystkim z regulacjami prawa polskiego, to jednak powinien też uwzględniać zdarzenia następujące za granicą.

Bibliografia

Opracowania

Brzózka Tomasz, *Związki partnerskie*, Technika i USC 2002/3.

Czajkowska Alicja, **Pachniewska Elżbieta**, *Prawo o aktach stanu cywilnego. Komentarz, orzecznictwo, wzory dokumentów i pism*, wyd. 4, Warszawa 2009.

Gajda Janusz, *Klauzula porządku publicznego w prawie o aktach stanu cywilnego z 29 września 1986 r. oraz z 28 listopada 2014 r.*, Administracja: Teoria, Dydaktyka, Praktyka 2015/4.

⁵⁰ Warto pamiętać, że zakaz bigamii nie pojawia się w przypadku niektórych związków partnerskich. Przykładowo, pozostawanie we francuskim cywilnym pakcie solidarności (PACS) nie stanowi przeszkody do zawarcia małżeństwa. Wstąpienie przez jednego z partnerów w związek małżeński z osobą trzecią powoduje wygaśnięcie, z mocy samego prawa, wcześniej zarejestrowanej wspólnoty, zob. **M. Nazar**, *Pozostawanie w związku małżeńskim jako okoliczność wyłączająca zawarcie kolejnego małżeństwa*, w: **M. Mozgawa** (red.), *Bigamia*, Warszawa 2011, s. 12–13.

- Knut Paweł, Kwaśniewska Agata, Lendzion Jakub**, *Związki osób tej samej płci w Europie*, Warszawa 2015.
- Koziol Agata**, *O unormowaniu holenderskiego prawa prywatnego międzynarodowego*, Prob.P.Pryw.Międz. 2012/11.
- Łętowska Ewa**, *Instytucjonalizacja związków partnerskich a Konstytucja RP z 1997 r.*, PiP 2013/6.
- Mozgawa Marek, Saj Adam**, *Prawnokarne aspekty bigamii (rozważania dogmatyczne i uwagi kryminologiczne)*, w: Marek Mozgawa (red.), *Bigamia*, Warszawa 2011.
- Nazar Mirosław**, *Pozostawanie w związku małżeńskim jako okoliczność wyłączająca zawarcie kolejnego małżeństwa*, w: Marek Mozgawa (red.), *Bigamia*, Warszawa 2011.
- Maksymilian Pazdan** (red.), *System prawa prywatnego*, t. 20A: *Prawo prywatne międzynarodowe*, Warszawa 2014.
- Maksymilian Pazdan** (red.), *System prawa prywatnego*, t. 20C: *Prawo prywatne międzynarodowe*, Warszawa 2015.
- Piasecki Kazimierz**, *Prawo małżeńskie*, Warszawa 2011.
- Strus Zbigniew**, *Znaczenie artykułu 18 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Palestra 2014/9.
- Taborowski Maciej**, *Swobodny przepływ osób w UE a nazwiska osób fizycznych – uwagi na tle orzecznictwa TS*, Eur.Prz.Sąd. 2012/1.
- Wierciński Jacek** (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, wyd. elektr. LexisNexis 2014.
- Wojewoda Michał**, *Kilka uwag o definicji „stanu cywilnego” w nowej ustawie – Prawo o aktach stanu cywilnego*, Metryka 2014/2.
- Wojewoda Michał**, *Międzynarodowe uznawanie imion i nazwisk*, Metryka 2015/1.
- Wojewoda Michał**, *Transkrypcja aktu stanu cywilnego sporządzonego za granicą*, KPP 2009/4.
- Wojewoda Michał**, *Zaświadczenie o stanie cywilnym a małżeństwa jedнопłciowe i związki partnerskie zawierane za granicą*, KPP 2015/3.
- Wojewoda Michał**, *Zaświadczenie stwierdzające, że zgodnie z prawem polskim można zawrzeć małżeństwo – geneza, znaczenie praktyczne oraz zasady wydawania*, Metryka 2015/2.
- Zachariasiewicz Maria-Anna**, *Nowa ustawa o prawie prywatnym międzynarodowym a małżeństwa i związki osób tej samej płci*, Prob.P.Pryw.Międz. 2012/11.
- Zachariasiewicz Maria-Anna**, *Zawarcie małżeństwa w prawie prywatnym międzynarodowym – aktualne problemy*, opinia przygotowana dla Rzecznika Praw Obywatelskich, sierpień 2014, niepubl.

Michał WOJEWODA

SAME SEX MARRIAGES AND REGISTERED PARTNERSHIPS IN THE POLISH REGISTER OF CIVIL STATUS?

(Summary)

Polish family law does not regulate same sex marriages or registered partnerships. Still, a growing number of persons whose records are kept in the Polish system of civil status registration (predominantly Polish citizens) enter into such unions abroad. The article is devoted to the presentation of arguments in favour of including information on same sex marriages and registered partnerships in the Polish register of civil status. The legal mechanism which, according to the Author, ought

to be used in this respect is an annotation that could be made – further to art. 25.1 of the Law on Civil Status Acts of 2014 – next to the act of birth of the involved persons.

The Author argues also that the ban on bigamy, which can be found in art. 13 §1 of the Polish Family and Guardianship Code, should be applied by analogy with regard to institutional family unions not regulated by Polish law, provided that such ban is envisaged by the law that governs the union in question.

Keywords: registered partnerships; same sex marriages; civil status register; annotations to civil status acts; ban on bigamy